Ballada o Niej – Daria Zawiałow

Trzecie piętro, stare drzwi
Obłędnie pachnie ciastem, pieczesz mi
Znów jakiś hit
Miałaś rzucić fajki dziś
Uśmiechasz się wciągając w płuca dym
W fotelu śpisz
Rano czekam aż mi wyślesz
Cyberkartki tak wkurzały mnie
A dzisiaj chcę
Szukam cię na telefonie
Niedostępny masz abonent
Wiem, masz teraz dobrze się
Kto pogłaszcze mnie po głowie?
Kto mi powie, że wybrałam źle?
Czy słyszysz mnie kiedy płaczę?
Nie zakładam bocznych kółek
Spać już sama niby umiem
Lecz nie zadzwonisz przed snem
Chciałaś dać mi super świat
Chłopca z gitarą, teraz wszystko mam
A ciebie brak
Już nie czekam na choinkę
Od ciebie, nie chcę słuchać Darlin' love
Już nie chcę świąt
Tak chciałam, żebyś ich poznała
Pisać Ci, gdy zaczną szkolny rok
Zgubiłam to
Co mam zrobić z wycinkami z gazet?
Nikt nie wierzył, ty wierzyłaś zawsze
Wiem, masz teraz dobrze się
Kto pogłaszcze mnie po głowie?
Kto mi powie, że wybrałam źle?
Czy słyszysz mnie kiedy płaczę?
Nie zakładam bocznych kółek
Spać już sama niby umiem
Lecz nie zadzwonisz przed snem

Uuuu, uuuu
Uuuu, uuuu
Kto pogłaszcze mnie po głowie?
Kto mi powie, że wybrałam źle?
Czy słyszysz mnie kiedy płaczę?
Nie zakładam bocznych kółek
Spać już sama niby umiem
Lecz nie zadzwonisz przed snem
Uuuu, uuuu
Uuuu, uuuu

Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych